Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA
płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr.
Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 100 | **Katowice, piątek 29-go kwietnia 1932 r.** | **Rok 31**

Pierwszy rok republiki hiszpańskiej.

Od jednego z wybitnych publicystów hiszpańskich, p. Juan Rodrigo, otrzymujemy następujące uwagi na temat rocznicy republiki hiszpańskiej:

W dniu 14 kwietnia upłynął rok od upadku monarchji i powstania „republiki radości“ w Hiszpanji. Okazuje się coraz wyraźniej, że zeszłoroczne wybory, które sprowadziły tę zmianę, zawierały raczej votum nieufności dla dawnego rządu, nie zaś przyznanie się do nowego kursu. Nadzieje, z nim połączone i podsycane obietnicami nowych ludzi, zawiodły. Kto zwiedza Hiszpanję, może obecnie stwierdzić taki sam jak w roku ubiegłym niepokój i niezadowolenie, zdające się zapowiadać nową burzę. Działalność rządu i położenie kraju, zwłaszcza katolików, uzasadniają najgorsze obawy.

W zasadniczych punktach przeprowadziła republika swój program „kulturalny“. Równocześnie z upadkiem monarchji masonerja zażądała wydalenia kardynała prymasa w Toledo, rozwiązania zakonu jezuitów oraz laicyzacji szkoły i małżeństwa. Przyszli do władzy członkowie przeróżnych lóż hiszpańskich i zagranicznych: Alcala, Zamora, Azana, Marcelino Domingo, Martonez Barrios, wielki mistrz hiszpańskiego Wielkiego Wschodu, Josĕ Giral, Lerroux, Fernando de los Rios, Albornez, sami ministrowie, nie mówiąc już o innych wyższych urzędnikach administracyjnych i wojskowych. Niektórzy z pomiędzy nich zajmują także naczelne stanowiska w loży. Łącznie z socjalistami wzięli w ręce rządy kraju.

Zeszłoroczny atak na klasztory i kościoły był, jak się okazuje z powiedzeń byłego odpowiedzialnego ministra Maury, przez członków rządu dopuszczony i przez rząd popierany. W Maladze, gdzie **zostało spalonych lub zrabowanych 10 kościołów parafjalnych i 29 klasztorów i kościołów, otrzymali przywódcy band podpalaczy, stojący pod komendą braci Taillefer, po 3000 pesetów, poszczególni zaś członkowie band mieli tam i w innych miejscowościach otrzymywać po 30 pesetów.**

Przez dekrety rządu i ustawy usunięto krucyfiksy ze szkół i ze wszystkich publicznych zakładów i budynków, oraz zniesiono stanowiska kapelanów wojskowych, szpitalnych i więziennych. Świadczenia pieniężne na rzecz Kościoła zmniejszono o jedną trzecią, a w ciągu dwóch lat mają one być zupełnie wstrzymane. Pogrzeb kościelny na ześwieczczonych cmentarzach może nastąpić tylko na wyraźne życzenie zmarłego. Ze wszystkich części kraju nadchodzą wiadomości, że wskutek braku pisemnego oświadczenia wielu znanych katolików zostało pozbawionych kościelnego pogrzebu. Wiele innych nadużyć poszczególnych władz przeciw kościelnym urządzeniom i osobom nie można wprawdzie kiaść na karb rządu centralnego, są one jednak zgodne z duchem, wskutek którego np. pismo katolickie „El Debate“ zostało bez powodu na 56 dni zawieszone, przywódca katolików baskijskich, J. M de Urguijo, był przez kilka miesięcy trzymany w więzieniu bez podania winy i t. p. **Rząd dąży do zniszczenia charakteru katolickiego kraju.**

Sprawiedliwość wymaga jednak, aby podkreślić także niektóre godne uznania usiłowania tego rządu. Powzięto **plan otwarcia około 27.000 szkół powszechnych.** Fernando de los Rios podaje, że w pierwszym roku republiki otwarto ich około 7 tysięcy. Liczba ta, przez wielu uznana za mylną, obejmuje istotnie wiele szkół, których budowę zaczęto za czasów dyktatury. Uczyniono także wiele na rzecz założenia nowych seminarjów nauczycielskich.

Podczas gdy program antyreligijny rządu został już prawie wykonany, przed gospodarką państwową piętrzą się największe trudności. Miasto Madryt, które w czasie powstania republiki posiadało około 50 miljonów pesetów kapitału, ma obecnie tyleż długów i stara się dotychczas bezowocnie o pożyczkę. Peseta spadła poniżej ⅓ wartości i spada ciągle dalej. Przemysł kraju Basków, Asturji i Katalonji coraz bardziej zamiera. Położenie włościaństwa, zwłaszcza na południu, jest coraz trudniejsze. Zapewnienia Fernanda de los Rios, że już z końcem września z. r. nastąpi kolonizacja 70 tys. chłopów, poszły dawno w niepamięć. **Przekonano się, że należy powrócić do polityki dyktatury i najpierw rozwiązać zagadnienie rolne przez zaprowadzenie meljoracyj rolnych.** — Znamiennym faktem jest, że **ministrowie socjalistyczni zwolna powołują z powrotem do służby fachowców rządu Primo de Rivery.** Projekty ustaw stają się zwolna coraz podobniejsze do planów dawnego rządu. Rozczarowanie wyborców socjalistycznych rośnie i **ułatwia propagandę komunistom.** Zachodzi wielkie pytanie, czy partja socjalistyczna znajdzie odwagę na dalsze postępowanie wbrew swym obietnicom, czy też przejdzie do opozycji i rozbije dotychczasową większość. Mówią także o nastąpić mających próbach anarchistów, zdążających do ujęcia władzy w swoje ręce. Ważne jest bezwątpienia, że **koła oświecone,** które za czasów monarchji stale pracowały na rzecz republiki, **są wrogo usposobione dla obecnego rządu.** Tak np. J Ortega y Gasset, filozof madrycki i Unamuno nie ukrywają wcale swego rozczarowania i niezadowolenia.

Inni znów mówią o próbach zamachu, w których ma wziąć udział wojsko, wzburzone przeciwko Azanie. Próba taka byłaby jednak skazana na niepwodzenie, ponieważ jej inicjatorowie nie liczą się z rzeczywistemi siłami sfer lewicowych w mieście i na prowincji.

„Wszelka redukcja powiększa tylko nędzę“ stwierdza Hoover.

Nowy Jork. Gubernatorzy wszystkich stanów unji północno - amerykańskiej obradowali na zjeździe w Richmond (Virginia).

W dniu wczorajszym Hoover zabrał głos, by zaznajomić słuchaczów z rzeczywistym stanem finansów amerykańskich. Omawiając budżety instytucyj rządowych i komunalnych, mówca stwierdził, że wydatki w ciągu ostatnich kilku lat wzrastały w tempie zawrotnem i w dalszym ciągu wzrastają. Jeżeli porównamy rok 1913 z rokiem 1930, **to ogólna suma budżetów wspomnianych instytucyj skoczyła z 2.9 miljardów dolarów na 13,2 miljardów.**

W tem samem mniej więcej tempie zwiększyły się długi publiczne. Porównywując rok 1913 z rokiem 1930, **mamy wzrost długów z 4,8 miljardów dolarów na 30,6 miljardów.** Są to cyfry oszałamiające, a lata 1931 i 1932 wykazują tendencję do skoków jeszcze gwałtowniejszych.

Według prezydenta Hoovera, zadłużenie gmin w Stanach Zjednoczonych przypisać należy **lekkomyślnemu szafowaniu groszem publicznym.** Gminy nietylko udzielały pożyczek, nie zastanawiając się nad odbiorem sum pożyczonych, lecz częstokroć przyjmowały udział w przedsiębiorstwach o bardzo wątpliwej wartości. Zdarzały się wypadki, że niektóre miasta lokowały pieniądze, pożyczone od banków federalnych w terenach naftowych, spekulując w sposób wybitnie ryzykancki. A więc **nietylko kryzys zachwiał finansami licznych miast, lecz i brak rozsądku osób,** stojących na czele władz miejskich.

„Ustawiczne zaciąganie pożyczek w bankach federalnych i w bankach prywatnych — oświadczył prezyednt Hoover — musi nareszcie ustać. Należy też zerwać z systemem redukowania pracowników miejskich, gdyż **wszelka redukcja powiększa tylko nędzę. Wzamian musimy skrócić tydzień pracy i wprowadzić przymusowe urlopy. Uważam reformę tego rodzaju za jedyną drogę do zażegnania bezrobocia“.**

Tardieu pokrzyżował przeciwfrancuskie szyki genewskie.

Genewa. Wiadomość, iż Tardieu nie przybędzie do Genewy, pokrzyżowała zupełnie genewskie plany Stimsona i Mac Donalda. **Stimson zamierzał pod presją Anglji, Włoch i Niemiec zmusić Francję do kompromisu z Niemcami, któryby szedł po linji niemieckich żądań w sprawie równości zbrojeń.**

Mac Donald natomiast w oparciu o Amerykę zmierzał do rozciągnięcia morskiego układu londyńskiego na Francję i Włochy, celem nadania konferencji rozbrojeniowej nowego impulsu.

Rozgoryczenie anglosaskich mężów stanu jest tedy bardzo głębokie, ponieważ plany ich zawiodły całkowicie.

Rozgoryczenia tego nie taił Mac Donald, przyjmując prasę międzynarodową, wobec której wygłosił dłuższe przemówienie. Premjer angielski oświadczył wyraźnie, iż konferencje genewskie raczej go rozczarowały. Przechodząc do kwestyj reparacyjnych, Mac Donald wyraził opinję, że konferencja lozańska winna załatwić niektóre sprawy definitywnie, a nie postępować drogą odraczania. **Opinja ta jest oczywiście sprzeczna ze stanowiskiem Francji.**

Podejrzane uczty w Moskwie.

Ryga. Sowiecki komisarz spraw zagranicznych Litwinow powrócił w środę wieczorem z Genewy do Moskwy. **Powrót jego pozostaje m. in. w związku z przyjazdem do Moskwy tureckiego premjera i ministra spraw zagranicznych.** Na uczczenie gości tureckich przewidziany jest **cały szereg uroczystości i bankietów.** Najpierw odbędzie się przyjęcie u przewodniczącego komitetu wykonawczego Kalinina, następnie Litwinow wydaje bankiet na cześć Turków. Zkolei członkowie rządu sowieckiego podejmowani będą w ambasadzie tureckiej. **W uroczystościach tych i bankietach uczestniczyć mają również dyplomatyczni przedstawiciele Włoch (?) i Persji.**

Wybuch gazów na kop. „Concordia“.

Bytom. Dziś nad ranem wydarzyła się w kop. „Concordia“ w Zabrzu katastrofa górnicza. Z niewyjaśnionej przyczyny **nastąpił na poziomie 240 metrów wybuch gazów weglowych. 9 górników odniosło ciężkie poparzenia.** Po udzieleniu rannym pierwszej pomocy odwieziono wszystkich do szpitala. Stan 2-ch rannych jest groźny. Ranni robotnicy pochodzą z Zabrza. (t)

Śmierć ich czekała przy lądowaniu.

Nowy Jork. W pobliżu miejscowości Bahia pod Rio de Janeiro, **spadł i roztrzaskał się wielki samolot,** stanowiący własność rządu brazylijskiego. Śmierć ponieśli: gubernator stanu Parahyda ,szef lotnictwa brazylijskiego i pilot. Dwaj pasażerowie są ciężko ranni. Katastrofa nastąpiła podczas lądowania.

Obrona stara się wybielić Gorgonową.

Lwów. Najbardziej sensacyjną rzeczą w procesie Gorgonowej jest to, że drobne napozór okoliczności, które w życiu codziennem małą odgrywają rolę, tu urastają do rozmiarów wielkiej wagi. W dniu wczorajszym zastanawiano się n. p. bardzo gruntownie nad opowiadaniem Stasia o tajemniczej postaci w hallu, którą widział bezpośrednio po zbrodni.

Architekt Zaremba stwierdził, że Staś bezpośrednio po zbrodni nic nie wspominał, że postać była podobna do Gorgonowej. Dr. Csala natomiast twierdzi, że chłopak opowiadał mu o postaci i mówił, iż była to kobieta. Wachmistrz żandarmerji, Trela, zeznał, że Staś Zaremba nie mógł ustalić, czy widział postać kobiety, czy mężczyzny, a oboje ogrodnikostwo Kamińscy z całą stanowczością twierdzą, że Staś opowiadał im, że postać była kobietą, podobną do Gorgonowej.

Dalej mówi się również ciągle na rozprawie o psie, co do którego nie można ustalić, kiedy został zraniony.

Najciekawsze były zeznania świadków, dotyczące zachowania się Gorgonowej po zbrodni. Najwięcej momentów obciążających pod tym względem wniósł dr. Csala, który też pierwszy powziął podejrzenie, iż morderczynią jest Gorgonowa. Obciążająco zeznawała także żona ogrodnika, która widziała oskarżoną, jak myła ręce z krwi, nie umiejąc przytem wyjaśnić, w jaki sposób skrwawiła sobie ręce.

Obrońca Gorgonowej dąży do podważenia wszystkich poszlak i dowodów, świadczących przeciw oskarżonej, przyczem całą siłą dąży przedewszystkiem do wywołania radykalnej zmiany nastrojów sali w stosunku do Gorgonowej.

Niedwuznacznie więc **wysuwa tezę mordu seksualnego,** podkreślając jednocześnie, że świadek oskarżenia, **Kamiński, jest tak samo podejrzany o mord, jak oskarżona.**

Efekt tego jest podwójny: silne wrażenie na korzyść oskarżonej, a jednocześnie **rzucenie posępnego cienia na osobę świadka, który zeznaje stanowczo przeciw oskarżonej.** Ze zmianą nastrojów idzie jednak bardzo ciężko. Obecne na sali kobiety przyjęły pomrukiem niezadowolenia tezę obrońcy, że mordu nie dokonała kobieta, wskutek czego przewodniczący zmuszony był nawet wydać zarządzenie opróżnienia części sali. Największym niewątpliwie sukcesem obrońcy było nieoczekiwane zupełnie **podważenie wiarogodności detektywa Halemby,** który twierdzi, że Gorgonowa naklaniała go do uwiedzenia Lusi. Okazało się, że **Halemba dwukrotnie przebywał w zakładzie dla umysłowo chorych oraz prawdopodobnie siedział w więzieniu.**

Następnie zeznawali świadkowie art. mal. Włodzimierz Bielecki, pozostający od 20 lat w serdecznych stosunkach przyjaźni z Zarembą i służącą Marcelina Tobiasz.

Świadkowie ci potwierdzili, że między Gorgonową a Zarembianką panowały złe stosunki. Lusia obawiała się, że Gorgonowa ją otruje i prosiła służącą, by uważała, czy Gorgonowa nie wsypuje jej do kawy trucizny.

Rozprawa w procesie Gorgonowej, rozpisana na tydzień, nie zakończy się w sobotę, gdyż przesłuchanie świadków posuwa się naprzód w żółwiem tempie.

Należy się spodziewać, że **wyrok zapadnie w najlepszym wypadku we wtorek.**

W dniu wczorajszym na sali panuje ten sam natłok, co dni poprzednich. Z chwilą wejścia Gorgonowej powstają wśród publiczności głośne szmery, albowiem oskarżona wystąpiła dziś całkiem inaczej ubrana niż dni poprzednich.

Nie ma już na sobie futra, lecz strój wiosenny. Jest, jak zawsze, spokojna. Często w momentach kiedy nie śledzą jej ciekawe spojrzenia, zrzuca maskę i staje się sobą.

Tak n. p. wczoraj widziano, że oskarżona, wychodząc z sali, płakała. Niemałą sensację wywołuje wśród dziennikarzy oświadczenie obrońcy, który powiedział: **„Czekajcie, wyjdą jeszcze w czasie rozprawy takie momenty na jaw, że wszystkim wyjdą oczy na wierzch".**

Rozprawę rozpoczęto od zeznań służącej Bronisławy Becherówny. Mówi ona najpierw o niesnaskach w willi brzuchowickiej, o kłótniach między Gorgonową i Zarembianką, tak, jak to zresztą zeznawali inni świadkowie.

Podaje jeden ciekawy moment, mianowicie, że kiedyś Zaremba prosił ją, by mu natychmiast doniosła, jeżeli zauważy, że Gorgonowa go zdradza. W czasie nieobecności Zaremby nadszedł raz do Gorgonowej list z Katowic. List ten Becherówna wręczyła Zarembie.

Świadek opowiada następnie o groźbach, któremi szafowała oskarżona. Mówiła więc: „Zabiję tę wstrętną małpę (t. j. Lusię)", innym znów razem: „Ja was wszystkich powystrzelam", a nawet świadkowi groziła śmiercią za niedyskrecję.

— Ile oskarżona miała koszul? — pyta przewodniczący.

— Ośm. Wśród nich była także seledynowa, której później w czasie rewizji nie widziałam. Że taka koszula była, to wiem, bo sama prałam bieliznę.

Obrońca stara się następnie wykazać, że brakuje jeszcze jednej koszuli z koronkami.

Ostatnia kronika.

Nie przyniosły im szczęścia skradzione pieniądze.

Katowice. Przed kilku tydniami goniec banku Kwilecki i Potocki w Katowicach **zdefraudował na szkodę swych pracodawców 8 500 zł.,** poczem zbiegł w niewiadomym kierunku. Prowadzone energiczne śledztwo doprowadziło do **ujęcia na terenie woj. poznańskiego głównego sprawcy defraudacji gońca Wóićika i jego wspólnika Ringa.** Obu przewieziono dziś do dyspozycji władz tutejszych. **Trzeci sprawca defraudacji Ledwoń aresztowany został w Katowicach.** (t

Za napad na pałac dostaną się za kratki.

Król. Huta. Tutejsza izba karna sądu okręgowego rozpatrywała sprawę przeciwko sprawcom napadu rabunkowego dokonanego w lutym rb. na pałac śp. ministra Kiedronia w Siemianowicach. Sąd wydał wyrok, skazujący oskarżonych **Wolnicę na 4 lata ciężkiego więzienia, Koeniga na 2 lata ciężkiego i Zielonkę na rok więzienia.** (t

Wspaniałe wyniki zapisów w Tarnogórskiem.

Tarn. Góry. Wyniki zapisów do szkoły polskiej wykazały na terenie powiatu tarnogórskiego wzrost liczby uczniów polskich. Na ogólną liczbę 1525 dzieci obowiązanych od wpisu w pierwszym roku nauczania zapisało się do szkoły polskiej 1438 t. j. przeszło 94 procent ogólnej liczby. W roku ubiegłym procent ten wynosił około 90 procent. (t

Po „świętówce robotnicy kop. „Blücher" wrócą do pracy.

Rybnik. Na kopalni „Blücher", w której wczoraj wieczorem wybuchł strajk demonstracyjny na tle zamierzonych przegrupowań zarobkowych na niekorzyść robotników, zarządzona została na czwartek świętówka. Na odbytem zebraniu rada załogowa uchwaliła przystąpić 29 bm. do pracy, wobec czego strajk uważać należy za zlikwidowany.

Cyrk Staniewskich w Katowicach.

Katowice. Cyrk przyjeżdża! W tym okrzyku mieści się wszystko: i zachwyt tłumów i śmiech rozbawionej dzieciarni i szmer podziwu i ogień huraganowy oklasków i cisza oczekiwania...

Cyrk Staniewskich, który na krótką tylko gościnę przyjeżdża do Katowic występuje z premierą rewelacyjnego programu, który nie zawiedzie nadziei wielotysięcznych rzesz zwolenników cyrku. Wspaniałe widowisko składające się z 18-tu numerów obfituje w szereg światowych atrakcyj, z trupami Chińczyków, Turków, Włochów i Hiszpanów na czele, a egzotyczna rewja z udziałem słoni, zebr, wielbłądów i małp olśni przepychem barw i bogactwem treści. Cyrk przywozi ze sobą olbrzymi zwierzyniec, którego zwiedzenie zalecić należy specjalnie młodzieży szkolnej i wspaniałą grupę rasowych tresowanych koni.

Przedstawienia odbywać się będą na Targowisku w olbrzymiem wygodnem pomieszczeniu, widownia na 3000 osób, własna orkiestra, własna stacja radjowa, najbardziej nowoczesne urządzenia techniczne najlepiej mówią o rozmiarach tego największego w Polsce przedsiębiorstwa widowiskowego.

Pierwsze przedstawienie w Cyrku Staniewskich odbedzie się dziś o godz. 8,30, a więc — dowidzenia na premjerze!

Książę i żebrak

POWIEŚĆ.

62) (Ciąg dalszy.)

Dalej i dalej szedł pochód, coraz cudniejsze otaczały go widoki, coraz głośniejsze były okrzyki, Tom Kanty nie widział już tego, ani słyszał. Tron królewski stracił dla niego urok. Zewnętrzny zbytek był mu tylko gorzkim wyrzutem. Żal rozdzierał mu serce.

— Oby Wszechmocny wyrwał mnie z mej niewoli — jęczał w duszy.

Mimowoli wrócił do słów, które wyrzekł w pierwszych dniach narzuconej mu wielkości. Jak nieskończenie długi, połyskujący się wąż wił się pochód przez wąskie ulice w City, zawsze wśród natłoku radosnego ludu; ale król pochylał głowę, widział tylko matkę swoją, jej spojrzenie pełne wyrzutu.

— Obdarz, obdarz! — Wołanie rozlegało się napróżno, Tom nań nie zważał.

— Długiego życia Edwardowi królowi Anglji! — Ziemia zdawała drżeć na ten okrzyk, tak był potężny, nie zdołał jednak wyjednać u króla odpowiedzi. Słyszał go niewyraźnie, jakby gwar pożaru z daleka do naszych uszu dochodzący; gluszył mu go głos serca, zgryzota sumienia. Powtarzał mu on zawsze i zawsze haniebne słowa:

— Kobieto, ja ciebie nie znam.

Przy każdym zawrocie drogi ukazywały się nowe wspaniałości, nowe cuda. Jedni drugich chcieli przewyższyć, pyszniejsze ukazać niespodzianki. Ale król pozostał niemy; nie nie dochodziło jego uszu, oprócz oskarżającego głosu własnej piersi.

Powoli i lud stawał się cichszym, ogólna wesołość ustępowała jakiemuś niepokojowi, trwożnym spojrzeniom. Okrzyki były coraz rzadsze, lord protektor spostrzegł to prędko, równie jak zauważył przyczynę. Ścisnął więc konia ostrogę, zbliżył się do króla, ukłonił się nisko na siodle i rzekł:

— Najjaśniejszy panie teraz nie pora oddawać się bezpodstawnym marzeniom. Twa spuszczona głowa i zachmurzone czoło wywierają złe na lud wrażenie. Przyjmij moją radę: niech słońce królewskości znowu ukaże się w pełnym blasku, aby jego promienie rozproszyły szybko mgły i chmury. Podnieś głowę, panie, i uśmiechaj się ludowi.

Po tych słowach rzucił książę w lewo i w prawo po kilka garści pieniędzy pomiędzy tłum, poczem wrócił na swe miejsce. Mniemany król był posłuszny mechanicznie otrzymanemu upomnieniu. Wprawdzie uśmiechał on się wymuszenie, ale nikt nie zbliżał się dość, aby to spostrzec. Grzecznie i uprzejmie skłaniał głowę ozdobioną piórami w znak podzięki ludowi, z królewską hojnością rozrzucał dary. Wkrótce więc ustąpił niepokój z pośród tłumów, powróciła zupełna wesołość.

Jednakże nim pochód się zakończył, raz jeszcze musiał książę powtórzyć swe przestrogi.

— Mój władco miłościwy — rzekł cicho — rozproś ten ponury humor, oczy świata patrzą na cię. — Z pewnym gniewem dodał: — Przeklęta niech będzie ta jakaś szalona kobieta! To jej słowa tak źle usposobiły waszą królewską mość.

Świetnie strojny król młody zwrócił się do księcia i wyjęknął zbladłemi usty z przygasłym wzrokiem:

— To była moja matka!

— O mój Boże — rzekł do siebie z trwogą i smutkiem lord protektor, wróciwszy z koniem na swe miejsce. — Jakaż to przerażająca wróżba. On właśnie dziś znowu oszalał.

Koronacja.

Teraz musimy cofnąć się o godzin kilka, aby w tymże samym dniu, lecz o czwartej godzinie zrana, udać się do opactwa Westminsteru. Nie znajdujemy się tu sami. Choć jeszcze ciemno, galerje, skąpo pochodniami oświecone, zapełniają się już osobami, które chcą czekać tu i siedzieć spokojnie siedm do ośmiu godzin, aż nadejdzie chwila upragniona i obaczą widowisko, jakiego może w swem życiu drugi raz nie ujrzą, uroczystą koronację królewską. Tak cały Londyn i Westminster poruszyły się, skoro o trzeciej godzinie zrana padły pierwsze sygnałowe strzały armatnie. Wielu ludzi zamożnych, a nie zajmujących żadnego wybitnego stanowiska, opłaciło znaczną pieniężną ofiarą możność zajęcia miejsca na galerji. Cisną się więc wcześnie ku wschodowi, aby później miejsc nie zabrakło.

Powoli przemijają godziny. Gwar wszelki umilkł, galerje od dawna są przepełnione. Usiądźmy i my i rozpatrzmy się wokoło.

Przy pierwszym brzasku jaśniejszego dziennej, oświetlającej słabo katedrę, dostrzegamy balkony i galerje, na których natłoczeni są widzowie. Przed sobą mamy nawę północną; jeszcze próżna, ma ją zająć najmniejsza a najdostojniejsza część angielskiego narodu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Piątek 29 kwietnia

Św. Piotra i 7 męcz.
Św. Paulina, biskupa, wyznawcy.
Św. Roberta, opata.
Słow.: **Sogosław.**

Jutro, sobota, 30 kwietnia: Św. Katarzyny Seneńskiej, panny.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 4.25,	o godz. 18.59
Księżyca	o godz. 2.30,	o godz. 12.24.

*

Z historji śląskiej.

29 kwietnia. 1086. Cesarz niem. Henryk IV, złączył biskupstwo morawskie z praskiem i oznaczył granice tegoż; objęły one prócz Morawji Kraków i Śląsk. — **1715.** Klasztor dominikanek **w Raciborzu** ustanowił dla Bienkowic wójta dziedzicznego. Pierwszym takim został wybrany karczmarz. — **1864.** Ks. Jan Tyczka, urodzony 6 marca 1837 w **Radzionkowie,** otrzymał święcenia kapłańskie. Pracował krótko w Radzionkowie; potem przebywał w Rzymie — wrócił do Bytomia, pracował przy boku ks. Szafranka; otrzymał posadę w Biskupicach; potem probostwo w Białej, z którego zrezygnował; poszedł do Braci Mił. w Bogucicach, a w końcu w szpitala św. Ducha w Bytomiu. W Kudobie zachorował ciężko i zmarł 1903. Pochowany w Bytomiu. — **1880.** Według rozporządzenia radcy ziemiańskiego hr. Strachwicza, ks. Netter **w Bytomiu** mógł udzielać w szkole nauki przygotowawczej do św. Sakramentów. — **1902.** Uroczysta konsekracja **nowego kościoła w Załężu** pow. katowicki, której dokonał ks. kard. Jerzy Kopp. W następnym dniu udzielał wiernym św. Sakramentu bierzmowania. — **1931.** Rozstał się z tym światem **ks. Henryk Kulik, proboszcz parafji chrzumczyckiej** (pow. opolski).

W roku: 1720. Parafja kopienicka liczyła 682 katolików, 14 innowierców. W tym czasie **Kopienica** była własnością Mikołaja Otiesława; zaś wieś parafialna, **Lubie** była własnością Karola Blachy (protestanta); **Jasiona** była w posiadaniu Józefa Raczka.

Biura porady prawnej.

naszej gazety będą czynne **w miesiącu maju 1932 r.** w dnie następujące:

W **Katowicach** w redakcji przy ul. św. Stanisława 4 (I piętro) **w poniedziałki 9 i 30 maja oraz w czwartki 12 i 19 maja** tylko przed południem.

W **Mikołowie** w „Oberży Krakowskiej" p. Jana Kiela, ulica Krakowska 23 (przy targowisku) **tylko w poniedziałki 2 i 23 maja** przed południem.

W **Pszczynie** w restauracji p. Zawiszowej przy ulicy Gotsmana **we wtorki 3, 10, 17, 24 i 31 maja** tylko przed południem.

W **Radzionkowie** w domu kolportera „Katolika" p. Jakóba Cichowskiego (przy targowisku) **w środy 4, 11, 18 i 25 maja** tylko przed południem.

W **Rybniku** w restauracji p. Antoniego Wieczorka przy ul. Raciborskiej 11 **w soboty 7, 21 i 28 maja** tylko przed południem. **W sobotę przed Zielonemi Świątkami biuro będzie zamknięte.**

Zaznaczamy jak najwyraźniej, iż **biura porady prawnej są czynne tylko w dni wyżej podane.** W inne dni nie udziela się porad. Do porady może przychodzić każdy czytelnik tam, gdzie mu najdogodniej.

Porad udziela się bezpłatnie za przedłożeniem najnowszego kwitu abonamentowego — pocztowego lub też podpisanego przez agenta. **Do zapytań listownych należy oprócz kwitu abonamentowego załączyć na odpowiedź znaczek pocztowy za 35 groszy.**

Czytelnicy! Przychodźcie do naszych biur porad prawnych z pełnem zaufaniem, każdą sprawę załatwimy, **o ile jest to możliwe i zgodne z obowiązującemi przepisami prawnemi.** Przychodząc do nas, chronicie się sami przed niesumiennymi pisarzami pokątnymi, którzy za każdą poradę lub pismo każą sobie dobrze płacić, a bardzo często sprawy załatwiają ze szkodą dla Was.

Z Cieszyńskiego.

Do naszych czytelników z Cieszyńskiego!

Czytelników naszych z Cieszyńskiego zawiadamiamy, że udzielanie **bezpłatnych porad prawnych w miesiącu maju** odbędzie się następująco:

W **Cieszynie:** dnia 4 i 21 maja przed południem w Domu narodowym II. p. — biuro Tow. rol.

W **Skoczowie:** dnia 19 maja przed południem w hotelu pod „Białym koniem".

W **Bielsku: dnia** 11 i 28 maja przed południem Miejskie Wzgórze, — biuro Tow. rol. leśn. I. p.

W **Strumieniu:** dnia 2 i 16 maja przed południem w restauracji p. S. Dudy, rynek.

W **Istebnej:** dnia 8 i 22 maja w południe w gosp. „Na Rogowcu".

Prosimy czytelników, którzy mają jakiekolwiek sprawy sądowe i inne — zwracać się w powyższych miejscowościach i podanym czasie do naszego doradcy prawnego o bezpłatną poradę przedkładając na dowód kwit prenumeraty „Gwiazdki Śląskiej".

Przy tej sposobności przypominamy czytelnikom, zalegającym z prenumeratą, wyrównanie zaległości i odnowienie prenumeraty na miesiąc maj.

Przytrzymanie sprawców kradzieży drzewek owocowych.

Skoczów w Cieszyńskiem. W czasie od 10 do 23 bm. skradziono z ogrodów kilku mieszkańców większą ilość drzewek owocowych, wartości kilkaset złotych. W toku dochodzeń przytrzymano sprawców kradzieży, a to: Rudolfa Knypsa, Józefa Szwedę ze Skoczowa oraz Antoniego Stasia z Brennej. Wym. w roku ub. dokonali takiej samej kradzieży. (p)

Składajcie ofiary na biedne dzieci.

Z Bielska. Polska Rodzina Opiekuńcza w Bielsku, poczuwa się mocą swego powołania do obowiązku zwrócenia się do rodaków z serdeczną prośbą o przyjście jej z pomocą materjalną z okazji przystępowania do I. Komunji św. dzieci tutejszych polskich szkół powszechnych. Trzeba koniecznie przyjść z pomocą biednym rodzicom, by mogli swe dzieci przystojnie i przyzwoicie wysłać do Stołu Pańskiego. W latach poprzednich mogła Rodzina Opiekuńcza z zaoszczędzonych środków przyjąć tę akcję, nie odwołując się do ofiarności publicznej — w obecnej dobie zmuszona odezwać się w tej sposób do serc rodaków. Ofiary na ten cel przeznaczone przyjmuje w imieniu Polskiej Rodziny Opiekuńczej ks. Augustyn Pohl, katecheta (Bursa im. Paderewskiego Bielsko). Przy tej sposobności składa zarząd koła P. R. O. wszystkim łaskawym ofiarodawcom za dary gwiazdkowe, jak również wszystkim rodzicom za łaskawe podjęcie się zbiórki na listy składkowe na cele miejscowego koła serdeczne podziękowania. Tych zaś, którzy nie mieli dotąd sposobności zwrócić zarządowi list składkowych (na gwiazdkę) prosi zarząd jak najuprzejmiej o czempredszy zwrot, ze względu na mające się odbyć walne zebranie koła. (Listy składkowe należy zwrócić na ręce skarbnika koła p. naucz. Władysława Suchonia, szk. wydz. żeńska).

Nowa afera łapówkowa w Czechach.

Czeski Cieszyn w kwietniu.

Jeszcze nie uspokoiła się opinja czeska po wykryciu podejrzanych źródeł wzbogacenia się byłego ministra Strzybrnego, kiedy znowu wynurzyła się nowa afera łapówkowa, w którą zamieszany jest dymisjonowany w tych dniach minister kolei czeskich, Mlczoch, piastujący tę godność na mocy obowiązującego klucza partyjnego w rządzie praskim. Oprócz bowiem poważnych zarzutów, że min. Mlczoch doprowadził gospodarkę finansową kolejnictwa czeskiego do bankructwa, wykryła się brudna afera, w którą zaplątanych jest kilka osób. Jak donosi prasa czeska („Pravo Lidu" i „Pondeli Narodnich Listów") niejaka Marjy Janeczkowa, właścicielka kopalni węgla, wzniosła skargę do sądu praskiego w sprawie wymuszania od niej łapówki przez posła Franciszka Horaka. Według tej skargi, poseł Horak zwrócił się do Janeczkowej z propozycją, że jeżeli się zgodzi na opłacanie 50 halerzy od każdego dostarczonego centnaru węgla stronnictwu, którego członkiem był Horak i minister Mlczoch, to wystara się o dostawę węgla dla ministerstwa kolei tylko z kopalni Janeczkowej. Janeczkowa chętnie zaakceptowała propozycję posła Horaka i przez długi czas wszystko działo się ku obopólnemu zadowoleniu. Kiedy jednak od roku 1928 ministerstwo kolei zaczęło ograniczać nabywanie węgla z jej kopalni, a Janeczkowa nadal musiała płacić umówioną kwotę za pierwotną ilość dostarczanego węgla, domagała się od posła Horaka zniżki owej kontrybucji. Wtedy Horak odprawił ją z kwitkiem, grożąc jej represaljami w razie zdradzenia tej tajemnicy. Janeczkowa w obawie utracenia dostawy węgla płaciła swój haracz aż do roku 1931, a kiedy z końcem roku musiała zapłacić łapówkę od 53 tysięcy ton węgla, chociaż w rzeczywistości dostarczyła go tylko 28.077 ton, wyczerpała się jej cierpliwość i oświadczyła, że nie będzie już tyle płaciła. W odpowiedzi na to ministerstwo kolei przestało zupełnie pobierać węgiel z jej kopalni. Wskutek tego, jak zaznacza w swej skardze, zmuszona była wstrzymać ruch kopalni i wszystkich górników zwolnić z pracy. Poza tem wyliczyła, że nadwyżka wypłaconych Horakowi łapówek wynosi 369.294 koron, domagając się obecnie ich zwrotu wraz z 6-procentowemi odsetkami od 3 marca b. r. począwszy. Zaznacza następnie, że jeżeli poseł Horak, klubowy kolega ministra Mlczocha zamierzałby zaprzeczyć podanym w skardze dowodom, to gotowa przedstawić oryginalne pokwitowania jego z pobieranych kwot. Opinja czeska oczekuje z zaciekawieniem wyniku zapowiedzianego procesu.

— **7.560.500 zł. na zasiłki dla bezrobotnych robotników w maju.** W dniu 27 bm. odbyło się pod przewodnictwem dyr. Dreckiego posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia, na którem przyjęto preliminarz budżetowy F. B. na miesiąc maj. Preliminarz ten przewiduje m. in. sumę 7.560.500 zł. na zasiłki dla bezrobotnych robotników. Przewiduje się, że liczba bezrobotnych robotników, uprawnionych do korzystania z tych zasiłków, wyniesie około 100.000 osób. (w)

— **Codzienne loty na polskich linjach lotniczych.** Z dniem 1 maja br. wprowadzony zostaje na polskich linjach lotniczych letni rozkład lotów, który obowiązywać będzie do dnia 30 września br. Nowy rozkład, przy zachowaniu dotychczasowych godzin odlotów i przylotów, przewiduje wprowadzenie codziennej komunikacji na wszystkich linjach krajowych, oprócz odcinka Kraków — Katowice, który obsługiwany będzie, jak dotychczas, trzy razy w tygodniu w poniedziałki, środy i piątki. Jedyną zmianą w rozkładzie, poza wprowadzeniem codziennych lotów, będzie przesunięcie odlotu z Warszawy do Poznania z godziny 13.20 na godz. 13.30. Przesunięcie to zarządzono wobec przylotu do Warszawy o godz. 13.25 samolotu „Cidny" z Paryża, celem umożliwienia natychmiastowego zabrania przez samolot poznański poczty z Paryża, względnie przybywających stamtąd pasażerów. (w)

— **Książeczek wojskowych nie wolno zastawiać.** Ostatnio stwierdzono szereg wypadków dania w zastaw kupcom i restauratorom książeczek wojskowych — przez osoby, należące do rezerwy i pospolitego ruszenia i nadwrót przyjęcie tych dokumentów przez kupców i restauratorów w zastaw. Wobec tego zwracamy uwagę, że postępowanie takie nie jest dopuszczalne, bowiem w myśl art. 98 pkt. 3 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym, — winny dania lub przyjęcia takich dokumentów pod zastrzeżeniem, utrudniającem natychmiastowy zwrot, w szczególności w zastaw, ulegnie karze grzywny do 150 zł. lub aresztu do dni 14 albo obu karom łącznie. (w)

Województwo śląskie.

* **Odszkodowania dla robotników firmy Giesche.** Sąd przemysłowy w Katowicach rozpatrywał niezmiernie charakterystyczną sprawę, jaka powstała wskutek pogwałcenia rozporządzenia komisarza demobilizacyjnego o redukcji robotników. Spółka akcyjna Gieschego przed 11 miesiącami zwolniła wbrew postanowieniu komisarza demobilizacyjnego 9 robotników. Mimo sprzeciwu związków zawodowych, robotników tych do pracy nie przyjęto. Sąd stanął na stanowisku, że postanowienie firmy Giesche w tej sprawie było niezgodne z istniejącemi na terenie Śląska przepisami demobilizacyjnemi i **zasądził na rzecz poszkodowanych robotników pełny zarobek za czas 11 miesięcy wraz z deputatami węglowemi, co łącznie stanowi sumę około 30.000 złotych. Pozatem sąd nakazał ponowne przyjęcie do pracy poszkodowanych robotników.** Wyrok sądu ma znaczenie zasadnicze i dlatego jest żywo omawiany w sferach robotniczych.

* **Redukcje w hutnictwie śląskiem bez końca.** Redukcje w hutach żelaznych na Górnym Śląsku szerzą się w zastraszający sposób. Dopiero donosiliśmy o wniosku redukcji huty Bismarcka, domagającej się zwolnienia czasowo na okres 2 miesięcy 1.600 ludzi. Dziś mamy do zanotowania nowy wniosek redukcyjny, jaki wpłynął do komisarza demobilizacyjnego w Katowicach. Dyrekcja huty „Silesia" w Paruszowcu zgłosiła zamiar **czasowej redukcji na przeciąg najbliższych trzech miesięcy 500 robotników.** Jak dyrekcja podaje, do kroku tego skłonił ją katastrofalny brak zamówień. Zamówienia, jakie miała nadejść dla śląskich hut żelaznych, dotychczas nie zostały zrealizowane, co powoduje, że stan przedsiębiorstw hutniczych pogarsza się z dnia na dzień. Czynniki miarodajne winny bezwzględnie przyśpieszyć sprawę zamówień, by nie narażać szerokich rzesz robotniczych na ciągłe redukcje.

* **Jarmarki w wojew. śląskiem w** miesiącu maju 1932 r. **Strumień:** 11 maja kramarski, konie i bydło. **Lubliniec:** 4 maja konie i bydło. **Bieruń Stary:** 18 maja konie i bydło. **Mikołów:** 4 maja konie, bydło i kozy. **Pszczyna:** 11 maja bydło i konie. **Rybnik:** konie i bydło. **Wodzisław:** 10 maja bydło i konie. **Żory:** 13 maja konie i bydło.

* **Buławę kapelmistrzowską otrzymała katowicka orkiestra kolejowa.** W wyniku konkursu orkiestr kolejowych, który odbył się w ubiegły poniedziałek w Warszawie przy udziale wszystkich reprezentacyjnych orkiestr P. K. P., orkiestra kolejowa D. K. P. Katowice pod sprężystą batutą kapelmistrza Niczego zdobyła trzecią z rzędu nagrodę w postaci oksydowanej buławy kapelmi-

strzowskiej. Pierwszą nagrodę (złotą buławę) zdobyła orkiestra krakowska, a drugą (srebrną) poznańska, czwartą (srebrną trąbkę) warszawska. (w)

* **Ważne dla turystów.** Zarząd Polskiego Towarzystwa Turystycznego (oddział górnośląski w Katowicach) donosi, że **ważność zwrotnych biletów turystycznych do Zakopanego została przedłużona z 7 do 9 dni.** Inne przepisy pozostają nadal w mocy t. j. wyjazd z Katowic może nastąpić jak dotychczas w soboty lub dni przedświąteczne, powrót z Zakopanego w dziewiątym dniu. Jako pierwszy dzień ważności biletu zakopiańskiego liczy się dzień wyjazdu z Katowic. (k)

Z Katowickiego

Tragiczny wypadek naczelnika wydziału wojew. śląskiego.

Katowice. Wczoraj o godz. 5 po południu na jadącego na rowerze szosą z Katowic do Rybnika **naczelnika wydziału Oświecenia Publicznego Śl. Urzędu Wojew. dr. Władysława Chrzanowskiego na skręcie szosy w kierunku do Orzesza najechał samochód ciężarowy firmy „Hag“.** Wskutek najechania **nacz. dr. Chrzanowski odniósł kilka ciętych ran w głowę i rękę oraz lewe podudzie, doznając przytem wstrząsu mózgu.** Odwieziono go natychmiast do szpitala Spółki Brackiej w Orzeszu. Według wyników dotychczasowych dochodzeń i wizji lokalnej, **winę wypadku ponosi szofer samochodu,** jadący nieprzepisowo lewą stroną szosy.

*

Z prawdziwym żalem redakcja nasza przyjmuje wiadomość o tragicznym wypadku i śpieszy tą drogą z wyrazami szczerego współczucia i żalu z powodu nieszczęścia, jakie dotknęło osobę cenionego i szanowanego obywatela oraz urzędnika, życząc mu rychłego powrotu do zdrowia.

Sąd uwolnił go od winy i kary.

Katowice. Przed sądem okręgowym odpowiadał Paweł Grządziel, pracownik przedsiębiorstwa rozrywkowego, któremu akt oskarżenia zarzucał uraz cielesny z wynikiem śmiertelnym. Dzień przed wyjazdem z Podlesia do Łazisk Średnich G. spał wraz z współpracownikami, gdy w nocy usłyszał szmery. Uniósł się na posłaniu i w tej chwili ktoś uderzył go w twarz i ściągnął z niego kołdrę. G. chwycił znajdujący się w pobliżu przedmiot i uderzył nim tajemniczego osobnika, tak, że ten stracił przytomność. Następnego dnia osobnik ów zmarł. Potem okazało się, że jest to niejaki Błotko, który włamał się w celu dokonania kradzieży. Na rozprawę zwołano szereg świadków, po przesłuchaniu których sprawa została wyjaśniona. Sąd uwolnił G. od winy i kary, przyjmując wzgląd, że G. działał w obronie koniecznej. (w)

Kradzież 48 cygarniczek.

Katowice. Nieznani sprawcy włamali się do kiosku przy ul. Wandy, skąd skradli 4 tuziny cygarniczek, 20 funtów jabłek oraz pewną gotówkę pieniężną. (l

Niedoszły samobójca.

Katowice. Przez przecięcie żyły u ręki usiłował pozbawić się życia niejaki Ernest Gruszka, którego pogotowie ratunkowe odwiozło do szpitala miejskiego. (l)

Nagła śmierć.

Janów w Katowickiem. Mieszkańcy domu przy ul. Wolności 8 zauważyli, że od kilku dni w mieszkaniu jednej z lokatorek bez przerwy świeci się światło, oraz, że z mieszkania tego nikt nie wychodzi. Powiadomiony miejscowy posterunek policyjny po wyważeniu drzwi do mieszkania znalazł w niem 80-letnią Matyldą Symkałową, zmarłą w dniu 24 bm. na udar serca. (p)

Znowu wypadek motocyklowy.

Roździeń w Katowickiem. Wincenty Szczepaniak z Król. Huty, jadąc motocyklem od Mysłowic najechał na rowerzystę Szczęsnego z Szopienic, który skutkiem upadku na bruk, złamał prawą nogę. (p)

Śmiały napad rabunkowy.

Bytków w Katowickiem. Na drodze koło lasu Alfreda napadło dwu nieznanych sprawców na handlarza domokrążnego Jana Mateję z Zawodzia. Sprawcy pod groźbą zastrzelenie skradli 120 zł., poczem zbiegli do lasu. (p)

Z Kró'. Huty

Poświęcenie sztandaru gimnazjalnego.

Król. Huta. W ub. niedzielę poświęcano sztandar szkolny w miejskiem gimnazjum żeńskiem. Na uroczystości obecni byli przedstawiciele magistratu, wydziału oświecenia publicznego, rodzice uczenic i in. Przy wbijaniu pamiątkowych gwoździ szereg osób przemówił na temat znaczenia sztandaru. — Sztandar ufundowany został z ofiar nauczycieli i uczenic. (w)

Z walnego zebrania filji Król. Huta Zw. poszkodowanych uchodźców śl.

Król. Huta. Dnia 24 bm. odbyło się w Król. Hucie doroczne walne zebranie filji Związku poszkodowanych uchodźców śląskich. O godzinie 14.15 zagaił prezes p. Paweł Ligendza zebranie hasłem „Cześć Ojczyźnie“. Zebranie było zastąpione przez przeszło 200 członków. Uczczono śp. członka Józefa Bugdoła oraz śp. Klare Krzyżowską. Na marszałka wybrano jednogłośnie p. mecenasa Bartusla. Po złożeniu sprawozdań udzielono ustępującemu zarządowi jednogłośnie absolutorjum. Przystąpiono do wyboru nowych władz związkowych. Wybrani zostali jednogłośnie: prezes — p. Paweł Ligendza poraz 10, zast. prezesa — p. Tadeusz Dąbiński, sekretarz p. Wincenty Kołodziejczyk, zast. sekretarza p. Leopold Pająk, skarbnik p. Ignacy Mańka, rew. kasy p. p.: Szymon Nowak, Rikert i Golasz, chorążymi: jak dotąd z p. Franikiem na czele. P. radca wojew. Wocka po omówieniu sprawy odszkodowań uchodźców śląskich — wzniósł okrzyk na cześć Najj. Rzeczpospolitej Polskiej. (w

Nowy kurs stenografji.

Król. Huta. Stowarzyszenie stenografów S. S. Balczyńskiej w Król. Hucie rozpoczyna w najbliższych dniach wieczorowy kurs stenografji dla początkujących. Zgłoszenia przyjmuje się w środy i piątki w szkole XII przy ul. Katowickiej w klasie 7 od godz. 18-20. (w)

Zatrucie gazem.

Kró.l Huta. W środę rano służąca Kowalczykówna, chcąc się dostać do pokoju chlebodawców Steinfelda i Brena przy ul. Krzyżowej 8, nie otrzymała żadnej odpowiedzi na pukanie. Przeczuwając nieszczęście, poszła do gospodarza, który kazał otworzyć drzwi. Pokój napełniony był gazem a obaj kupcy leżeli bez przytomności na podłodze. W stanie ciężkim odstawiono ich do szpitala. Dochodzenie wykazało, iż zatruci gazem zapomnieli zakręcić kurek od lampy gazowej. (w)

Gęsią chciał przekupić kolejarza.

Król. Huta. Prokuratura zam. wydz. karnego z Król. Huty poleciła tut. policji śledczej przeprowadzić dochodzenie przeciwko handlarzowi Józefowi Listce z Brzostka woj. krakowskie o przekupstwo, albowiem wymieniony przybył w dniu 9 czerwca 1931 r. na tutejszy dworzec kolejowy z biletem wykupionym z Tarnowa do Dębicy, wskutek czego dopuścił isę oszustwa na szkodę skarbu państwa. Gdy L. przechodził przez zaporę, został przez dyżurującego kolejarza przytrzymany i zawezwany do uiszczenia nadpłaty, na co ten dopłacić nie chciał, przeciwnie zamierzał owego kolejarza przekupić . . . gęsią, którą ten jednokowoż nie przyjął a zajście całe opowiedział swęmu przełożonemu. (l)

Wpadła we własne sidła.

Królewska Huta. Niejaki Wincenty Tkaczek otrzymał w ub. tygodniu niepodpisany list z żądaniem złożenia w miejscowym urzędzie pocztowym kwoty 500 zł najpóźniej do 27 b. m. T. doniósł o tem policji, która w wymienionym dniu wysłała do urzędu pocztowego kilku wywiadowców w celu ujęcia osoby, która zjawiłaby się po odbiór żądanej kwoty. Jakoteż przytrzymano młodą dziewczynę, która zeznała, że wysłała ją po pieniądze jej matka, niejaka Marja Kubilesowa z Dębu, którą oczywiście nie minie surowa kara. (l)

Z Świętochłowickiego

Znalezienie zwłok noworodka.

Wielkie Hajduki w Świętochłowickiem. Na polach pomiędzy Kochłowicami a W. Hajdukami, znaleziono zwłoki noworodka płci żeńskiej, które złożono do kostnicy szpitala huty Bismarka. (p)

Z Pszczyńskiego

Śmierć zaskoczyła go w drodze.

Pszczyna. Dnia 26 bm. przed południem 78-letni Jan Kalus, zam. w Starej Wsi w drodze z Pszczyny do Starej Wsi zaniemógł nagle, upadł na szosę i po krótkiej chwili zmarł. (p)

Budowa domów mieszkalnych.

Studzienice w Pszczyńskiem. W gminie od pewnego czasu rozwija się ruch budowlany. Buduje się obecnie w gminie 13 nowych domów mieszkalnych, bądź to za własne pieniądze, bądź też za uzyskane pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego. (w)

Dzieci do I. Komunji św.

Brzeźce w Pszczyńskiem. W czwartek, dnia 5 bm. przystępują dzieci szkolne w gminie Brzeźce, Kobielice i Mizerów do I. Komunji św., wprowadzone i przygotowane przez ks. proboszcza Runau'a. (w)

Z Rybnickiego

Wystawa przeciwalkoholowa.

Przyszowice w Rybnickiem. W ubiegłą środę, dn. 27 bm. otwarto w obecności miejscowego księdza proboszcza Pogrzeby oraz kierownika szkoły p. Elznera wystawę przeciwalkoholową. W otwarciu wzięło udział grono nauczycielskie oraz spora liczba miejscowych obywateli. Wystawę objaśniał sekretarz Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej p. Kunsdorff. Wystawa czynna będzie do przyszłej niedzieli wieczorem, poczem przewieziona zostanie do Gierałtowic, gdzie nastąpi otwarcie w środę, dnia 4 maja rb. o godz. 17 na sali w starej szkole.

Pożar domostwa.

Jedłownik w Rybnickiem. Na strychu domu mieszkalnego Jana Grabca wybuchł dnia 24 bm. o godz. 2 pożar, który zniszczył dach domu, urządzenie mieszkaniowe i różne rzeczy, złożone na strychu. Szkoda wynosi około 3000 złotych. (p)

Nieludzka matka.

Cisówka w Rybnickiem. W lesie w odległości około 300 mtr. od dworu znaleziono świeżo zakopane w ziemi zwłoki noworodka płci męskiej. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, iż niejaka K. Marja z Cisówki udusiła maleństwo niezwłocznie po porodzie. (p)

Z Lublinieckiego

Pożar lasu.

Lubliniec. W lasach państwowych, przy drodze prowadzącej z Janiej Góry do Rusinowic, powstał pożar, który zniszczył warstwę ściółki na przestrzeni 2 ha. Płomienie nadto opaliły korę drzew do wysokości jednego metra, wobec czego drzewa te niewątpliwie uschną. Pożar powstał prawdopodobnie od naboi używanych przez żołnierzy 73 p. p. podczas ćwiczeń. (l)

Przemyt spirytusu.

Lubliniec. Pełniący służbę funkcjonarjusz policji na ul. Powstańców zauważył dwu osobinków, niosących po jednym worku na plecach. Osobnicy na widok funkcjon. polic. poczęli uciekać, a następnie w pościgu porzucili worki, zawierające kilka pęcherzy napełnione około 20 litrów spirytusu skażonego. Sprawcy pęcherze porozcinali tak, że spirytus rozlał się na ulicę, poczem nierozpoznani zbiegli. (p)

Listy naszych Czytelników.

Uroczystość w Slow. św. Zyty przy parafji św. Jadwigi.

Król. Huta. W niedzielę, dnia 24 bm. obchodziło Stowarzyszenie św. Zyty uroczystość swojej patronki. Rano o godz. 6 odprawiona została przez ks. prezesa Bojdoła Msza św., podczas której przystąpiły członkinie gremjalnie do Stołu Pańskiego. Po południu o godz. 4 odbyło się uroczyste zebranie na małej sali Katolickiego Domu Związkowego przy licznym udziale członkiń i zaproszonych gości. Przybycie wiel. ks. prezesa powitano odśpiewaniem przez kilka panienek piosenki: „Z odgłosem wdzięczności...“. Przewodnicząca p. Danielówna zagaiła zebranie i powitała w serdecznych słowach wiel. ks. prezesa, zaproszone panie i członkinie. W pierwszej części dość obszernego programu wygłosiła p. Mroczkówna prolog i odśpiewano pieśń do św. Zyty. Jedna z służących wypowiedziała stosowną deklamację o swej patronce, a później wyprowadzony został korowód przez 7 panienek (Nadeszła wiosna miła, wesoła). Następnie wiel. ks. prezes Bojdoł miał wykład o życiu św. Zyty, którego wszystkie obecne z natężeniem wysłuchały. W dalszym ciągu ks. prezes przeczytał statut stowarzyszenia, z którego m. i. wynika, że siedzibą związku będą Katowice Bardzo zachęcał do przystępowania do grona służących i namawiał do pilnego uczęszczania na zebrania.

Nastąpiła druga część programu. — Nie zapomniałyśmy o imieninach naszego drogiego ks. prezesa, które wprawdzie już minęły, ale mimo to chciałyśmy jeszcze dodatkowo powinszować. P. Rzepczykówna wygłosiła deklamację, podając wiel. ks. prezesowi kwiaty. Potem kilka panienek odśpiewało: „Wesoło nam dziś w kole...“. Nastąpiła jeszcze jedna deklamacja z kwiatami (p. Jaroszówna). Na zakończenie zatańczono trojaka. Odbyła się też wspólna fotografja. Ks. prezes podziękował gościom za przybycie na to zebranie, a członkiniom za okazane przywiązanie.

Obowiązkiem naszym jest podziękować na pierwszem miejscu naszemu wiel. ks. prezesowi Bojdołowi za troskliwą opiekę, jaką otacza nasze stowarzyszenie. Jesteśmy dumne z naszego wiel. ks. prezesa, lubianego w całej parafji. Oby nam Bóg tak dobrego ojca ubogich i kaznodzieję jaknajdłużej w naszej parafji raczył pozostawić. Pozatem serdeczne „Bóg zapłać“ zarządowi za wytrwałą i mozolną pracę, wreszcie gościom i członkiniom, które się przyczyniły do upiększenia tej uroczystości.

O tak mile spędzonym dniu długo nie zapomnimy. **Kilka członkiń.**

Wieczornica harcerska.

Tarn. Góry. W niedzielę, dnia 24 bm., urządziła II-ga drużyna harcerska im. Karola Chodkiewicza przy państw. seminarjum nauczycielskiem w Tarn. Górach wieczornicę harcerską, z bardzo obfitym programem. Jako punkt pierwszy odegrano przez orkiestrę harcerską „Marsz wiosenny“. Następnie odegrano humoreskę p. tyt.: „Przy ognisku“, „Orlątko“ i „Nocką cichą“; śpiew solowy wykonał uczeń państw. sem. nauczyc. Ulak. Ćwiczenia amerykańskie, piramidy oraz taniec „Zbójnicki“ bardzo pięknie wykonała II-ga drużyna harcerska. Humorystyczny występ „Orkiestry niemej“, wykonany przez młodych harcerzy, nadzwyczaj przyczynił się do upiększenia wieczornicy, jak i „Hanys i Gustlik“ mile zabawiali zebranych. Następnie odśpiewano na głosy „Hej u nas w drużynie“, i anegdotę „Przed 50 laty na grubie“. Podniosłą tę uroczystość zakończono odegraniem serenady przez orkiestrę. Wieczornicę zaszczycili swą obecnością pp. dyr. seminarjum Syska, komendant hufca Kaleta i inni. Za zorganizowanie tak pięknej wieczornicy należy się podziękowanie na pierwszem miejscu p. Żychalowi, opiekunowi drużyny. (a. k.)

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

W sobotę 30 bm. o godz. 20 ciesząca się niebywałem powodzeniem operetka „Targ na dziewczęta“.

Opera „Halka“ na scenie Teatru Polskiego.

We wtorek, 3 maja o godz. 20 z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja odegraną będzie narodowa opera St. Moniuszki „Halka“.

„Księżniczka Czardasza“ jako najbliższa premjera.

Zespół muzyczny Teatru Polskiego pod kierunkiem reż. Domosławskiego rozpoczął próby z głośnej operetki „Księżniczka Czardasza“.

Rewja Mody.

W czwartek 5 maja w Teatrze Polskim w Katowicach odbędzie się wielka Rewja mód pod kierunkiem M. Domosławskiego i W. Ryłskiego z udziałem M. Korabianki, B. Halimirskiej, artystki teatrów warszawskich, Dembowskiego, i innych. Najnowsze modele wiosenne zostaną sprowadzone z Warszawy przez firmę „Textyl“

Władysław Ladis - Kiepura

wystąpi na scenie Teatru Polskiego w operze „Rigoletto“ i „Faust“. Przedsprzedaż biletów w kasie Teatru Polskiego.

REPERTUAR:

Sobota, dnia 30 bm. „Targ na dziewczęta“ o godz. 20.

Niedziela, dnia 1 maja „Wesoła wdówka“ o godz. 16.

Niedziela, dnia 1 maja „Targ na dziewczęta“ o godz. 20

Teatr Polski na prowincji.

Sobota, dnia 30 bm. „Interes z Ameryką“ w Lipinach o godz. 19.30.

Wtorek, dnia 3 maja „Damy i huzary“ w Jaworznie o godz. 19.30.

Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Wielkie Hajduki — Kino Helios: 1) Jej grzech. 2) Sensacyjny film „Djabeł z Arizony“.

Kino Colosseum: 1) Polski film dźwięk. „Dzikie pola“, 2) Dźwiękowy komedjodramat „Romans księżniczki“.

Kino Apollo: 100% operetka filmowa „Panna wdówka“ oraz sensacyjny dramat „Powrót“.

Kino Roxy: 1) Polski film dźwiękowy „Legjon ulicy“. 2) „Tajemnica sekretarki“ dramat miłosny. (l)

Sprawy towarzystw.

Rybnik. Związek Powst. Śląskich powiatu raciborskiego grupa miejscowa Rybnik, urządza w niedzielę 1 maja po poł. o godz. 3 u p. Kuminka, ul. Kościelna zebranie połączone z strzelaniem o nagrody. — W poniedziałek 2 maja bierze grupa udział w biwaku. Uprasza się członków o liczny udział. **Zarząd.**

Tarn. Góry. Koło miejscowe Związku Obrony Kresów Zachodnich w Tarnowskich Górach, przypomina swym członkom o walnem zebraniu w sobotę, dnia 30 kwietnia 1932 r. o godz. 19 na dużej sali Domu Ludowego w Tarnowskich Górach. Porządek obrad podany będzie na zebraniu.

Chropaczów. Związek inwalidów górniczo-hutniczych ma swe miesięczne zebranie w poniedziałek dnia 2 maja br. o godz. 2 po południu w lokalu p. Rogowej (ulica Bytomska 16). O liczny udział członków oraz życzliwych Związkowi uprasza **Zarząd.**

Rybnik. W niedzielę dnia 8 maja br o godz. 15 odbędzie się **w Bradzie w lokalu p. Myszora** zebranie miesięczne Związku Pszczelarzy Śląskich koło w Rybniku, na które się wszystkich pszczelarzy zaprasza. **Odjazd z Rybnika o godz. 13.35.** Uprasza się o powiadomienie o tem zebraniu wszystkich pszczelarzy. **Zarząd.**

Król. Huta. W niedzielę, dnia 1 maja br. obchodzi Katolickie Koło Abstynent. w Król. Hucie 3-letnią rocznicę swego założenia. Z okazji tejże odbędzie się w niedzielę rano o godz. 19.30 nabożeństwo z wspólną komunją św. w kościele św. Barbary. Wieczorem zaś o godz. 17 urządza się bezalkoholową zabawę taneczną na sali w Sierocińcu. Przygrywać będzie doborowa orkiestra. Podczas zabawy różne miłe niespodzianki. Uprasza się miejscowych obywateli o liczny udział w tej zabawie. Czysty zysk przeznacza się na oświatę abstynencką.

Nowy Bytom. W niedzielę, dnia 1 maja br. o godz. 18 odbędzie się na sali p. Holschauerowej zebranie Katolickiego Koła Abstynentów. Referat wygłosi ks. A. Zając z Kochłowic. Zaprasza się wszystkich członków i zwolenników trzeźwości. Po zebraniu odbędzie się bezalkoholowa zabawa taneczna w zamkniętem kółku

Kalendarzyk zebrań Związku poszkodowan. uchodźców śląskich.

Niedziela dnia 1 maja 1932 r.

Siemianowice: zebranie miesięczne o godz. 15 w lokalu p. Prochoty, obok dworca.

Kochłowice: zebranie miesięczne o godz. 16 w lokalu p. Mazurowej, plac Kościelny.

Żory: walne zebranie o godz. 12 w lokalu p. Siemianowskiego.

Wielkie Hajduki: zebranie miesięczne o godzinie 14 w Domu Związkowym przy ulicy Kościelnej.

Czwartek dnia 5 maja 1932 r.

Czerwionka: Nadzwyczajne walne zebranie o godz. 14 w lokalu p. Budnego w Czerwionce. Zaprasza się wszystkich uchodźców z okolicy Dębieńska, Czuchowa, Leszczyn.

Wiadomości handlowe.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 28 kwietnia 1932 r.

Dolar amerykański 8,88 2/10 zł. Funt szterlingów angielskich 32,54 zł. 100 franków francuskich 35,02 zł. 100 koron czeskich 26,31 zł. 100 koron czeskich 26,31 zł. 100 lir włoskich 45,62 zł. 100 franków szwajcarskich 172,77 zł. 100 guldenów holenderskich 360,25 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

z dnia 27 kwietnia 1932 r.

Notowano w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych za 100 kg: Żyto 27,75—28,00. Pszenica 28,25—28,50. Jęczmień na przemiał 22,25—23,25, browarowy 25—26. Owies 21,50—22,00. Mąka żytnia 65 proc. 41,25—42,25, pszenna 65 proc. 42,50—44,50. Otręby żytnie 17,50—17,75, pszenne 15,50—16,50, pszenne grube 16,50—17,50. Rzepak 32—33. Gorczyca 30—35. Wyka latowa 21,50—23,50. Peluszka 25—27. Groch Wiktorja 23—26, Folgera 32—36. Łubin niebieski 11—12, żółty 15—16. Seradela 28—30. Koniczyna czerwona 160—210, biała 320—460, szwedzka 130—150, żółta odłuszczona 150—170. Przelot 260—300. Tymoteusz 40—55. Rajgras angielski 45—50. Ziemniaki jadalne 3,50—4,00. Słoma luźna 4,50—5,00, prasowana 6,00—6,50. Siano luźne 5,75—6,25, prasowane 8,25—8,75. Makuch lniany 26—28, rzepakowy 18—19, słonecznikowy 19,50—20,50. Ogólne usposobienie spokojne.

Giełda zbożowa we Wrocławiu

z dnia 27 kwietnia 1932 r.

Notowano za 1000 kg w handlu hurtowym: Pszenica śląska od 258 do 268 mk. Pszenica latowa 274 mk. Żyto śląskie 201 do 205 mk. Owies średniej jakości i dobroci nowy 162 mk Jęczmień browarowy 191 do 200 mk, latowy średniej jakości i dobroci 190 zł, na przemiał 190 zł.

Mąka (100 kg): Pszenna nowa 60 proc. 36,75 mk. pszenna luksusowa 42,75 mk. Żytnia nowa 70 proc. 30,25 mk, 65 proc. 31,25 mk, 60 proc. 32,25 mk.

Sprawozdanie targowe

podane przez firmę „Raiffeisen“ hurtownię otwarów w Katowicach, Gliwicka 3.

Ceny orjentacyjne za produkty rolne za 100 kg w ilościach pełnowagonowych, franco stacja Górny Śląsk, z dnia 26 kwietnia 1932 r.

Żyto krajowe zł 31,00—32,00, żyto na wywóz zł 36,00—37,00, pszenica krajowa zł 31,50—32,00, pszenica na wywóz zł 40,00—41,00, owies krajowy pastewny zł 28,00—30,00, owies na wywóz zł 29,00—30,00.

Pasze treściwe za 100 kg loco stacja odbiorcza (przy ilościach pełnowagonowych):

Makuch słonecznikowy 48% zł 22,00—23,00, makuch słonecznikowy 46% zł 21,00—22,00, makuch lniany zł 26,50—27,50, makuch rzepakowy zł 20,00—21,00, otręby żytnie zł 17,50—18,50, otręby pszenne zł 16,75—17,50, słoma prasowana żytnia zł 10,00, słoma prasowana pszenna zł 9,50.

Centralna Targowica w Mysłowicach

Na centralną targowicę w Mysłowicach spędzono od dnia 19—25. 4. 1932 856 szt. bydła, 2071 świń, 90 cieląt, Razem 3017 szt. zwierząt.

Płacono w dniu 25. 4. br. za 1 kg żywej wagi: (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowemi). **Bydło:** Woły: pełnomięsiste, wytuczone 85—96 gr, młode, mięsiste, niewytuczone i starsze wytuczone 77—84, miernie odżywione, młode, dobrze odżywione starsze 55—76 gr. **Stadniki:** pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej 70—80, pełnomięsiste młodsze 60—69, miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 50—59. **Jałówki i krowy:** pełnomięsiste wytuczone jałówki najwyższej wartości rzeźnej 75—86, pełnomięsiste wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do lat 7-miu 70—80, starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki 60—69, miernie odżywione krowy i jałówki 50—59, licho odżywione krowy i jałówki 40—49,

Cielęta: średnie tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 70—80, mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 60—69, liche ssaki 50—59.

Świnie: tuczone ponad 150 kg żywej wagi 150—170, pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi 135—146, pełnomięsiste od 100—120 kg żywej wagi 120—134, pełnomięsiste od 80—100 kg żywej wagi 100—119, maciory i późne kastraty 80—99. Przebieg targu: Podaż bydła mała.

Kronika radjowa.

Radjo w Anglji.

Angielskie ministerstwo poczt i telegrafu ogłasza statystykę, z której wynika, iż w ciągu r. 1931 zgłoszono 900.000 podań w sprawie zainstalowania radjoodbiorników. Liczba sprzedanych radjoaparatów w ciągu roku ub. wynosi 1.250.000, zaś liczba radjoabonentów wynosi obecnie w Anglji 4.500.000 osób, co stanowi 9,4% ogółu ludności.

Odpowiedzi redakcji.

P. Jan Folek, Królewska Huta. Nie wiemy, jaki interes ma Pan w tem, żeby atakować placówkę znaną nam z zupełnie innej strony i na której pracę mamy inny punkt widzenia. Nie wiemy również, na jakiej podstawie twierdzi Pan, że kursa te są nielegalne, skoro zaczerpnięte przez nas informacje u miarodajnych sfer dowodzą wręcz czego innego. Są one legalne. Nie wątpiąc w zapewnienie nas o fachowości Pana w tym względzie, niemniej nie zamierzamy lekceważyć poważnego dorobku i zasług placówki, w którą Pan uderza. Dziwimy się, że Pan jako nauczyciel nie umie tych rzeczy traktować sine irae et studio.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.
Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.
Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.
Drukiem: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp., Katowice, Batorego 2, tel. 878.

Program radjowy.

Niedziela, 1 maja 1932 r.

Katowice. Godz. 10.15 Transmisja nabożeństwa z kościoła pod wezwaniem NMP. w Wielkich Piekarach. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Komunikat meteorologiczny. 12.15 Poranek Symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. 14.00 Ks. dr. Bolesław Rosiński: „Matka Boża, naszą Królową“. 14.20 Muzyka. 14.40 „Grad, jako zjawisko atmosferyczne“. 15.00 Muzyka. 15.15 Audycja żołniersko-strzelecka. 15.55 Program dla dzieci starszych. 16.20 Pieśni majowe z wieży Marjackiej w Krakowie. 16.40 „Porcelana w życiu kobiety“. 16.55 Intermezzo muzyczne. — 17.15 „Z Działyńskich ostatnia“. 17.30 Odczyt pt. „Dar Narodowy 3 Maja“. 17.45 Koncert popołudniowy. 19.00 „Bery i bojki śląskie“ — Karlik z Kocyndra (prof. St. Ligoń). 19.25 Rozmaitości. 19.45 Słuchowisko pt. „Stary mąż“. 20.15 Koncert popularny. 21.35 Kwadrans literacki. 21.50 Recital Emanuela Feuermanna (wiolonczela). 22.40 Komunikat meteorologiczny. 22.45 Komunikaty sportowe. 23.00 Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 2 maja 1932 r.

Katowice. Godz. 10.15 Transmisja z sali Rady miejskiej w Warszawie Akademji Krajoznawczej. 11.45 Codzienny przegląd prasy polskiej 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.20 Komunikat meteorologiczny. 15.05 Komunikaty gospodarcze. 15.15 Przegląd komunikacyjny. 15.25 Odczyty z cyklu dla maturzystów szkół średnich. 16.10 Intermezzo muzyczne. 16.20 Kurs elementarny języka francuskiego. 16.40 Władysław Włosik. Pogadanka z działu: „Ogrodnik śląski“. 17.00 Intermezzo muzyczne. 17.10 „Cztery konstytucje“. 17.35 Muzyka lekka. 18.50 Rozmaitości. 19.05 Odcinek powieściowy. 19.20 Dr. Władysław Dzięgiel: „Rozwój idei państwowej w Polsce“. — 19.40 Komunikaty strażactwa śląskiego. 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 Pogadanka pt. „Głośnik radjo“. 20.15 „Smok i królewna“ — operetka w 3 aktach O. Straussa. 22.15 Feljeton pt. „Pogoda życia“. 22.30 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.35 Komunikat meteorologiczny. 22.45 Muzyka taneczna.

Nadesłane.

„Lekkomyślni“ górą!

Do licha z wszelkimi, niby dobremi zasadami. Jakże postępować według tych dobrych, wypróbowanych zasad, skoro one w dzisiejszych czasach biorą w łeb — i to z kretesem. Takich zasad jest cały legjon, pozornie całkiem mądrych, a jednak... Oto dowód:

Mój przyjaciel, radca Ygrek, nie grywa w karty — dla zasady. Poszanowanie dla ciężko zapracowanego grosza przezwyciężyło dotąd każdą rodzącą się w nim pokusę zagrania w bridge'a. O spróbowaniu szczęścia na loterji nie można było mówić w jego obecności, nawet szeptem, zwłaszcza po ostaniem obcięciu poborów. Inaczej jego kolega, radca Ypsylon. Obcięli nam co się dało — mawia często — lecz dlatego nie grać na loterji? O nie, raczej zrezygnuję z innych przyjemności. Nie pomogły żadne argumenty ze strony kolegów, nasz radca chodził regularnie do kolektury Kaftala po losy. W ostatniem półroczu szczęście jakoś nie dopisywało. Uparty amator gry loteryjnej nie stracił humoru, zamiast ćwiartki nabył tym razem pół losu, w dodatku kosztem kapelusza wiosennego dla żony. Piekielny harmider w domu i zgryźliwe uwagi kolegów były narazie jedynym wynikiem tego „lekkomyślnego kroku“.

Nagle w ub. tygodniu wiadomość z kolektury o wygraniu 25.000 zł. Radca Ypsylon przychodzi do biura z miną księcia. My — jego koledzy, będziemy odtąd również „lekkomyślni“. Wszyscy gramy u Kaftala. **Tadek.**

Dobrze pierzecie lecz źle suszycie!

Susząc kolorowe tkaniny popełnia się często błędy, mogące zmarnować rezultat prania. Suszenie kolorowych tkanin, to rzecz łatwa, o ile w ten sposób postąpicie:



Lekko przeprać materjał w zimnej wodzie zaprawionej Persilem.

Suszyć przez zawijanie w suche chusty.

Tkaniny wełniane celem wysuszenia rozłożyć i odpowiednio rozciągnąć.

Nie powieszać, unikać słońca i gorącego pieca.

Sztuczny jedwab prasować z lewej strony lekko zagrzanym żelazem.

Spróbujcie w ten sposób. Ucieszycie się, ponieważ

Persil odnawia delikatne i kolorowe tkaniny.

Pol. P19/30b

Dnia 27. kwietnia 1932 r. zmarł w Bogu po krótkich cierpien. nasz ukochany ojciec

śp. Jan Gretka

w 60 roku życia.

W smutku pogrążeni

Zofja Gretka żona

Antoni, Alojzy synowie

Bieruń Stary, dnia 29. kwietnia 1932 r.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 30. kwietnia o godz. 8 rano z domu żałoby.

Podróż samolotem da ci moc cudnych wrażeń!

Informacje i bilety: Tel. 145, 135 i biura podróży.

Śląski Instytut Rzemieślniczo - Przemysłowy w Katowicach, ul. Krasińskiego nr. 2, telefon 8-37 w gmachu Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych organizuje cykl wykładów p. t.:

Wiadomości praktyczne dla elektromonterów oraz odbiorców energji elektrycznej.

1. Działanie i obsługa liczników energji elektrycznej 15 godz., 20.— zł.
2. Materjały instalacyjne używane w elektrotechnice 10 godz., 15.— zł.
3. Sporządzanie planów i kosztorysów urządzeń elektrycznych dla siły i światła 10 godz., 15.— zł.
4. Impregnacja słupów drewnianych używanych przy budowie linji elektrycznych 10 godz., 15.— zł.
5. Obliczanie przekrojów przewodników elektrycznych 15 godz., 20 zł.
6. Zasadnicze wskazówki przy budowie linji elektrycznych wysokiego i niskiego napięcia 20 godz., 25.— zł.
7. Zasady nowoczesnej techniki oświetleniowej 12 godz., 17.— zł.
8. O czem powinien wiedzieć każdy odbiorca energji elektrycznej (domowy sposób sprawdzania działania liczników, obliczania zużytej energji elektrycznej (Elektryczność w gospodarstwie domowem w mieście i na wsi) 15 godz., 20 zł.

Wyczerpujących informacyj udziela i przyjmuje zapisy Instytut w godzinach urzędowych codziennie od 9,30 do 13 i od 16 do 19, w soboty od 9,30 do 13-ej.

ZA DARMO

nie, ale bajecznie tanio i przy najdogodniejszych warunkach spłaty kupisz **meble wszelkiego rodzaju** w firmie

„MERKUR"

Dom Meblowy Katowice,

tylko ul. Stawowa 3 w podwórzu

Specjalne warunki dla PP. urzędników. — Przy gotówce wysoki rabat. — — Fabryka własna na Pomorzu

---

Chcesz wygrać Fortunę?

kup los I-ej klasy w najszczęśliwszej kolekturze

W. Kaftal i Ska.

Katowice, św. Jana 16

Oddziały:

Król. Huta, Bielsko, Tarn. Góry

Wolności 26. Wzgórze 21. Krakowska 7.

Główna wygrana:

1.000.000 złotych.

Ciągnienie dnia 19 i 20 maja r. b.

Cena losów: 1/1 los — zł 40, 1/2 — zł 20, 1/4 — zł 10.

Szczęście stale sprzyja naszym graczom!

Największy w Polsce 4-masztowy

CYRK Staniewskich

Tylko na krótki czas w Katowicach! —

Dziś w piątek, dnia 29 kwietnia o godz. 8³⁰ wiecz.

OTWARCIE CYRKU

na placu Targowym przy ul. Mickiewicza.

Wspaniały program Światowych atrakcyj. Rewelacyjne popisy artystów 5-ciu części świata. Czołowe siły cyrków europejskich. Przy cyrku olbrzymi własny zwierzyniec.

Kasa biletowa czynna od godz. 12-tej w południe.

Uwaga: W sobotę dnia 30 kwietnia i w niedzielę 1-go maja po 2 przedstawienia o godz. 4-tej popoł. i 8,30 wieczorem.

W sobotę na przedstawienie popołudniowe o godz. 4-tej ceny miejsc zniżone do połowy.



PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

„KOWALSKINA"

USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY

A.K.

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI" WARSZAWA

Wolne posady

Uwaga. Przyjmę kilka inteligentnych Panów i Pań do wprowadzenia artykułów bezkonkurencyjnych. Bliższych informacyj przy osobistem zgłoszeniu z dokumentami. Mielęckiego 8 II. piętro.

Akwizytorzy na stałą pensję i prowizję potrzebni do przyjmowania zamówień na artykuły pierwszej potrzeby na Katowice i okolicę. Z dokumentami zgłaszać się: Katowice Moniuszki 3 „Wiktorja".

Młodej fryzjerki ze znajomością manicure poszukuje „Toilette-Club" Katowice, Marjacka 2.

Pomocnik fryzjerski, młody, poszukiwany. Wielkie Dębieńsko, st. Czerwionka, Wilh. Spika.

Szofer jako pomoc do wozu dla rozwózki, może się osobiście zgłosić, jeżeli jest Górnoślązakiem. Fina - margaryna, — Katowice, Młyńska 15.

Dwóch umeblowanych pokoi poszukuję w Katowicach. Zgłosz. Eufonja, Liszki, koło Krakowa.

Różne

Kto ma do sprzedania jakąkolwiek realność, niech ją zgłosi do biura „Ekonomja" Katowice, Szopena 10 nie płaci żadnych opłat, tylko minimalną prowizję po sprzedaży.

Najkorzystniej i szybko kupisz odpowiedni dla siebie objekt w każdej miejscowości przez biuro „Ekonomja", Katowice Szopena 10, telefon 20-84.

„Ekonomja" biuro kupna i sprzedaży wszelkich realności, kamienic, will, domów, placów, gospodarstw itp. posiada największy wybór takowych. Biuro mieści się Katowice ul. Szopena 10, vis a vis P. K. O., tel. 2084.

Do uzyskania budowlana i hipoteczna pożyczka w gotówce 6% bez zaliczki, w 6 tygodniach 10 lat bez amortyzacji. Inż. budow. Łukawski, Bielsko — Grunwaldzka 9, telefon 1875.

Najtańsze źródło słynnych na cały świat kos do koszenia oraz wysyłka instrumentów muzycznych. Katalog wysyłamy darmo. Poznański Dom Wysyłkowy Poznań, Wały Królowej, Jadwigi 11.

Rozpowszechniajcie nasza gazetę!

Sprzedaże

Gospodarstwa większe, mniejsze z inwentarzami, zabudowaniami od 10 000 zł. wzwyż, posiada w wielkim wyborze Biuro „Ekonomja" Katowice, Szopena 10.

Kamienica III-piętrowa (Katowice), wolne mieszkanie 110 000 złotych, wpłaty połowa. **Kamienica** II-piętrowa, wolna restauracja, mieszkanie (Katowice), cena 80 000 zł. oraz wiele innych kamienic w Katowicach ma do sprzedania Biuro „Ekonomja", Katowice, Szopena 10.

Dom nowy, 3 pokoje, kuchnia, ogród 6000 m. cena 12 000 zł., wpłaty 3000 zł. sprzeda Biuro „Ekonomja" Katowice, Szopena 10.

W Bystrej! Dom 3 pokoje, kuchnia, ogród, cena 12 000 zł., wpłaty 8 000 zł. sprzeda Biuro „Ekonomja" Katowice, Szopena 10.

Restauracja - Gospoda dom murowany, sklep, 8 mórg pola roli, wolne wszystko po kupnie, do wydzierżawienia lub sprzedania, cena 28000 zł., wpłaty 8000, sprzeda Biuro „Ekonomja", Katowice, Szopena 10.

Zioła lecznicze według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, błednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. **Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej!!!** Adres: **Liszki — Apteka.**

Uzupełnij swą wiedzę! Zamów zaraz naszą bogatą we wszystkie wiadomości książkę. Pisz zaraz: „Kieszonkowa Encyklopedja Popularna" Kraków, Józefitów 10.